



Nowohucki Biuletyn Solidarności

Nr 26/1531
10 lipca 2019 r.
Kraków

W obronie miejsc pracy

W dniu 8 lipca w krakowskim oddziale huty odbyło się spotkanie przewodniczących zaproszonych organizacji związkowych. Głównym tematem spotkania było uzgodnienie wspólnych działań będących konsekwencją ogłoszenia przez Zarząd AMP decyzji o czasowym wyłączeniu wielkiego pieca i stalowni w Krakowie. Inicjatorem posiedzenia były: ZOK NSZZ Solidarność, NSZZ Pracowników AMP oraz NSZZ Solidarność-80, których zarządy przekształciły się w komitety protestacyjno – strajkowe.

W dyskusji przewodniczący związków zgodnie podkreślili, że od momentu poinformowania o zamiarze wstrzymania produkcji strona związkowa zdecydowanie i jednoznacznie nie akceptuje takiej decyzji. Argumenty pracodawcy mówiące o wysokich kosztach, jakie generuje część surowcowa w Krakowie, nie przemawiają do strony społecznej. Wszyscy mają świadomość, jak bardzo poważne konsekwencje dotkną pracowników i ich rodziny. W ogólnym rozrachunku dotyczy to kilku tysięcy miejsc pracy. Nawet czasowe wyłączenie z produkcji części surowcowej zadziała jak efekt domina obejmujący swym zasięgiem pracowników huty, spółek świadczących usługi na jej rzecz, a także innych podmiotów na pozór nie związanych z hutą.

Związkowcy stwierdzili, że do chwili obecnej strona pracodawcy nie przedstawiła żadnych działań świadczących o zamiarze wycofania się z decyzji o wstrzymaniu pracy WP i stalowni krakowskiej huty. Skutkiem tego było jednomyślne podjęcie decyzji o zorganizowaniu pikiet w obronie miejsc pracy. Odbędzie się ona przed siedzibą zarządu AMP S.A. w Dąbrowie Górniczej w dniu 24 lipca br. o godz. 1400. Biorący udział w spotkaniu wezwali wszystkie organizacje związkowe, pracowników niezrzeszonych, a także pracowników spółek i wszystkich oddziałów AMP o liczny udział w pikiecie. Przewodniczący związków postanowili powołać Międzyzwiązkowy Komitet Protestacyjno – Strajkowy. Kolejne spotkanie odbędzie się w Krakowie w dniu 22 lipca br., podczas którego poszczególne związki przedłożą uchwały o przystąpieniu do komitetu protestacyjnego.

Na zakończenie posiedzenia przedstawiciele organizacji związkowych działających w AMP podpisali pismo adresowane do Prezesa Zarządu, Dyrektora Generalnego ArcelorMittal Poland S.A., wzywające do wycofania się z decyzji o czasowym wyłączeniu części surowcowej. Pełną treść pisma zamieszczamy poniżej.

Do Prezesa Zarządu AMP, Dyrektora Generalnego Geerta Verbeecka

Panie Prezesie,

Od początku maja br., kiedy poinformował Pan dyrekcję ArcelorMittal Poland, organizacje związkowe oraz pracowników o zamiarze czasowego wyłączenia pracy wielkiego pieca i stalowni w krakowskim oddziale, minęły już dwa miesiące.

W tym czasie, kierując się troską o zachowanie miejsc pracy, a także pełnego cyklu produkcyjnego krakowskiej huty, organizacje związkowe podjęły szereg inicjatyw i starań. Po naszych pisemnych, medialnych, także osobistych interwencjach, do wszelkich możliwych instytucji, urzędów i osób decyzyjnych w Polsce, udało się doprowadzić do decyzji rządowych dotyczących wprowadzania ustawy dzięki której część ceny energii dla przemysłu energochłonnego zostanie zrefundowana. Wiemy także, iż dzięki naszym działaniom są prowadzone rozmowy szczebla Rządu RP z przedstawicielami ArcelorMittal, na których są poruszane problemy z jakimi boryka się obecnie AMP S.A.

Niestety, nie możemy dostrzec jakichkolwiek działań ze strony Zarządu ArcelorMittal Poland oraz dyrekcji ArcelorMittal, które doprowadziłyby do wycofania się z decyzji o wstrzymaniu pracy WP i stalowni krakowskiej huty. Przekazany przez Pana scenariusz zapowiadanych działań, nie zawiera – do dnia dzisiejszego – zasadniczej informacji dla pracowników (nie tylko krakowskiego oddziału), kiedy i na jak długo zostanie wyłączona część oddziału surowcowego w Krakowie. W dalszym ciągu nie otrzymaliśmy żadnych informacji ilu pracowników pozostanie na dotychczasowych miejscach pracy, ilu pracowników będzie zatrudnionych na innych stanowiskach pracy, ile osób i na jak długo będzie musiało skorzystać z tzw. postojowego. Prowadzone rozmowy z HR oraz propozycje zabezpieczenia pracowników są bardzo ogólne nie zawierają konkretnych rozwiązań.

Chaos spowodowany brakiem tych informacji powoduje narastanie frustracji wśród pracowników. Mamy nadzieję, że Pracodawcy nie chodzi o to, by wykorzystać tą skomplikowaną sytuację do tego by sami pracownicy, zestresowani i zniechęceni ciągłym zagrożeniem o swoje miejsca pracy, podejmowali decyzję o rezygnacji z zatrudnienia w AMP S.A. Obecną postawę Pracodawcy uważamy za szkodzącą pracownikom oraz samemu zakładowi pracy.

Dlatego jeszcze raz wzywamy do wycofania się z decyzji o czasowym wyłączeniu pracy wielkiego pieca oraz stalowni.

Jednocześnie domagamy się zorganizowania w trybie pilnym spotkania z Pana udziałem i wyjaśnienia Załozdzie krakowskiego Oddziału AMP S.A. poruszanych w naszym piśmie kwestii. Informujemy, że jeżeli do dwóch tygodni z Pana strony nie będzie satysfakcjonującej pracowników odpowiedzi, organizacje związkowe będą zmuszone do podjęcia bardziej radykalnych rozwiązań w obronie miejsc pracy. Dlatego też w najbliższym czasie zostanie przeprowadzona akcja protestacyjna.

Jednak będą dyżurować!

Komisja Emerytów i Rencistów odwołuje swoje tygodnie wcześniej ogłoszone postanowienie o zawieszeniu dyżurów. Podjęto decyzję, że na czas **od 16 lipca do 20 sierpnia dyżury Zarządu KEiR będą odbywały się w każdy czwartek od godz. 10:00 do 14:00 w pokoju nr 8 na parterze budynku LTT.**

Zebranie przewodniczących z 8 lipca br.

Pomimo ogłoszonej przerwy wakacyjnej, w ostatni poniedziałek zwołano zebranie przewodniczących. Zarząd KRH przekazał koleżankom i kolegom przewodniczącym postanowienia wspólnego gremium związkowego reprezentującego wszystkie oddziały AMP. Przedstawiciele 6 głównych organizacji związkowych zebrali się w poniedziałek rano w budynku LTT, a owocem tego spotkania jest pismo kierowane do prezesa G. Verbeecka, cytowane na pierwszej stronie biuletynu. W obliczu groźby zatrzymania pracy stalowni i wielkiego pieca, dwóch podstawowych filarów krakowskiej huty, wszystkie podpisane pod wspomnianym pismem związki zadeklarowały wspólne działania, z których w najbliższym czasie będzie pikieta protestacyjna pod siedzibą Zarządu Spółki w Dąbrowie Górniczej.

Zadaniem przewodniczących będzie tworzenie list osób, które chcą uczestniczyć w pikiecie. Rozpocznie się ona około godz. 14:00, a więc z Krakowa autobusy będą musiały wyjechać dwie godziny wcześniej (dokładny czas wyjazdu podamy za tydzień). Ta część pracowników, która kończy pracę o 14:00 będzie musiała odpowiednio wcześniej się zwolnić, ale mamy nadzieję, że przełożeni pójść do tego ze zrozumieniem. Liczymy na spory odzew wśród pracowników, w końcu to ich własne i kolegów losy teraz się ważą. I nie chodzi nam tylko o pracowników huty, ale również o pracowników firm zewnętrznych, które znacznie ucierpią na wyłączeniu części surowcowej. Oczywiście zapraszamy także tych, którzy nie są zrzeszeni w żadnym związku zawodowym, muszą jednak pamiętać, aby wpisać się na listę, bo od tego zależy zapewnienie miejsca w autobusie. Organizatorzy zapewniają transport w obie strony dla wszystkich zapisanych osób.

Na koniec zebrania przewodniczący z Eko-Energii zaalarmował, że w jego spółce kilka osób otrzymało wypowiedzenia spowodowane „względami ekonomicznymi firmy”. Jego zdaniem oszczędności należałoby szukać gdzie indziej, niekoniecznie poprzez zwolnienia. To niestety może być zły sygnał świadczący o tym, że hutnicze firmy przygotowują się na gorsze czasy.

Zmiany w ustawie o minimalnym wynagrodzeniu

Na początku czerwca br. Rada Ministrów przyjęła projekt zmiany ustawy o minimalnym wynagrodzeniu, który uwzględnia zgłaszany przez NSZZ „Solidarność” postulat o wyłączeniu z płacy minimalnej dodatku za staż pracy. Zdaniem Związku dodatek ten powinien być wypłacany jako oddzielny składnik wynagrodzenia, ponieważ jest on swoistą nagrodą dla tych osób, które pracują w danej firmie przez wiele lat. Jeżeli stażowe wchodziłoby w skład płacy minimalnej wtedy pensja nowoprzyjętego pracownika i pensja pracownika wieloletniego niczym by się nie różniła. Takie rozwiązania płacowe są mocno niesprawiedliwe.

Zgodnie z zapisami w przyjętym projekcie od stycznia 2020 r. do płacy minimalnej nie będzie można wliczać dodatku za staż pracy, a więc dodatku wynikającego z osiągnięcia ustalonego okresu zatrudnienia. Obecnie pracownik z dłuższym stażem pracy, otrzymujący wynagrodzenie na poziomie minimalnym, może mieć niższe wynagrodzenie zasadnicze niż osoba nowo zatrudniona.

Prezydium Komisji Krajowej zwraca jednak uwagę na wynikające stąd pewne zagrożenia. Chodzi o to, by pracodawcy na skutek nowelizacji ustawy o minimalnym wynagrodzeniu nie dążyli do wymieniających starszych stażem pracowników na nowych pracowników, którym nie będą zmuszeni płacić dodatku stażowego.

Zdaniem NSZZ „Solidarność” dodatek stażowy nie jest jedynym, który należałoby wyłączyć z płacy minimalnej. Prezydium KK uważa, że *należy poddać analizie wszystkie składniki uwzględniane przy obliczaniu wynagrodzenia minimalnego i zasadność ich wyłączenia. Na szczególną uwagę zasługują dodatki do wynagrodzeń za pracę w warunkach szkodliwych lub niebezpiecznych.*

Głos w sprawie strategii klimatycznej

Większość krajów UE przystała na to, by do roku 2050 osiągnąć neutralność klimatyczną. Tym samym kraje te przyjęły na siebie zobowiązanie, że w ciągu kolejnych 30 lat sprawią, aby ich gospodarka tyle samo pochłaniała, co emitowała gazów cieplarnianych. Niestety, osiągnięcie takiego stanu, choć bezspornie konieczne, wiązać się będzie z trudnymi do oszacowania kosztami, dla niektórych krajów, w tym dla Polski, nie do udźwignięcia bez unijnej pomocy. Dopóki nie będzie takich wyliczeń, nie będzie można ustalić konkretnych pakietów kompensacyjnych dla słabszych gospodarczo krajów. Z tego powodu premier Mateusz Morawiecki, podczas niedawnego szczytu dotyczącego unijnej strategii klimatycznej, przeciwstawił się obligatoryjnemu przyjęciu takiego zobowiązania, w czym poparli go przedstawiciele Czech, Węgier i Estonii. Polska zgodzi się na kolejne cele klimatyczne, zaznaczył premier, jeśli będzie znany podział obciążeń na poszczególne kraje i kompensacje dla państw, które z tego tytułu poniosą największe koszty.

Taka postawa nie spodobała się politykom opozycji, którzy zareagowali na nią ostrą krytyką. „Solidarność” śląsko-dąbrowska postanowiła wydać w tej sprawie stanowisko, w którym popiera premiera i postuluje, by Polska stanęła na czele koalicji państw członkowskich UE najbardziej narażonych na negatywne skutki dekarbonizacji, której celem byłoby przewartościowanie unijnej polityki klimatyczno-energetycznej UE.

W ocenie autorów cytowanego stanowiska głównym założeniem powinno być zastąpienie dogmatu prostej redukcji emisji CO₂ działaniami na rzecz rozwoju innowacyjnej, ekologicznej energetyki konwencjonalnej. Jednocześnie zaznaczają, że: *– Nikt przy zdrowych zmysłach nie sprzeciwia się walce ze smogiem. Skuteczne wyeliminowanie tego niezwykle szkodliwego zjawiska jest absolutnie konieczne. Jednak spalanie węgla w energetyce zawodowej nawet w najmniejszym stopniu nie przyczynia się do powstawania smogu. To zupełnie oczywiste, bardzo łatwe do zweryfikowania i całkowicie bezdyskusyjny fakt.*

Naszemu koledze Jackowi Lompczykowi składamy serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci Ojca Koleżanki i koledzy z NSZZ „S” BWZ

NBS - pismo wydawane przez KRH NSZZ „Solidarność” dla członków i sympatyków Związku. Nakład 2200 szt.

Redakcja: bud. LTT pok. 104, tel. 12 290 38 29

e-mail: nbs.krh@poczta.fm, solidarosc@krhhts.pl www.krhhts.pl